

## **Wewnętrzne zróżnicowanie sektora**

### **Podstawowe fakty o branżach sektora organizacji pozarządowych w Polsce**

**SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE**

**Jan Herbst**

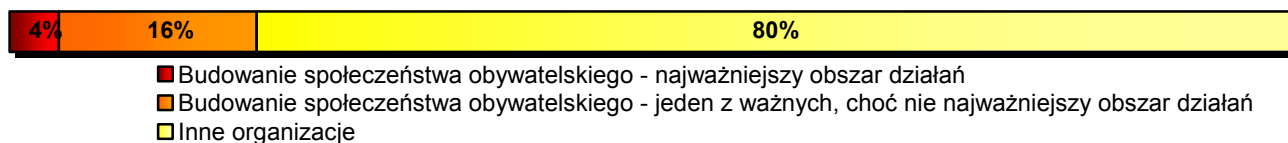
---

**Stowarzyszenie Klon/Jawor, marzec 2005**

## F. SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

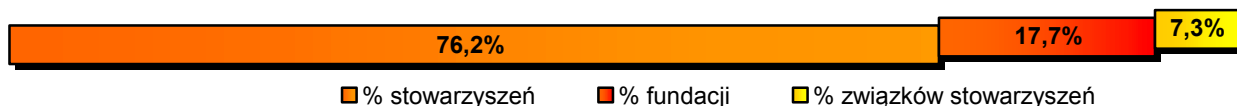
**1. LICZBA ORGANIZACJI:** opisywaną tu branżą organizacji pozarządowych są te, których działania w bezpośredni sposób służą promowaniu społeczeństwa obywatelskiego – zarówno poprzez krzewienie wartości wpisujących się w to pojęcie, jak i poprzez budowanie struktur, bez których społeczeństwo obywatelskie nie mogłoby istnieć. Przyjęto, że należą do nich te organizacje, które za najistotniejszy obszar swojej działalności uznają działania na rzecz ochrony prawa, walkę o prawa człowieka, działalność polityczną, lub wsparcie dla instytucji, organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich<sup>1</sup>. Według szacunków opartych na wynikach badania, takich organizacji jest dziś w Polsce niespełna 2000, co stanowi 4% całego sektora pozarządowego. Ze względu na ich niewielką liczbę, porównywanie ich z innymi organizacjami w oparciu o wyniki badania nie jest możliwe. Dlatego wszystkie poniższe analizy odnoszą się do szerszej grupy organizacji, które identyfikują wymienione wyżej działania jako ważne, choć niekoniecznie najważniejsze pola swojej aktywności. Takich organizacji może być w Polsce ok. 9000, czyli niespełna 20% wszystkich organizacji. Działania co 3 z nich polegają na promocji oraz wspieraniu wolontariatu i filantropii (35%), informacyjnym bądź szkoleniowym wspieraniu innych organizacji pozarządowych czy inicjatyw obywatelskich (ok.29%) lub ochronie mniejszości, praw i wolności człowieka, równości szans czy promowaniu wartości demokratycznych (29%). Mniej więcej 1 na 4 zajmuje się rzecznictwem – reprezentowaniem praw i interesów jednostek, środowisk lub organizacji (ok.24%), bądź edukacją obywatelską i poradnictwem w dziedzinie przysługujących obywatelom uprawnień (24%). Działania co 5 organizacji tego typu polegają na finansowym wspieraniu organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich. Mniej więcej co 10 deklaruje działania związane z zapobieganiem przestępczości, ochroną bezpieczeństwa publicznego, pomocą ofiarom przestępstw, zaś co 20 – z kontrolą standardów w życiu publicznym (6,8%), pomocą więźniom, pomocą postpenitencjarną, resocjalizacją (4,8%), działalnością o charakterze politycznym (4%) lub ochroną praw konsumenckich (3,9%).

**Organizacje prowadzące działania na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego**



**2. FORMY PRAWNE:** organizacje promujące rozwój społeczeństwa obywatelskiego rzadziej niż inne przyjmują formę prawną stowarzyszeń. Taki status posiada ok. 76% z nich, w porównaniu do ponad 83% wśród pozostałych organizacji. Częściej za to przybierają postać związków stowarzyszeń (wskazało tak aż 7,3% z nich, podczas gdy wśród innych organizacji – niespełna 1%). 17,7% organizacji zajmujących się działaniami kojarzonymi z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego to fundacje.

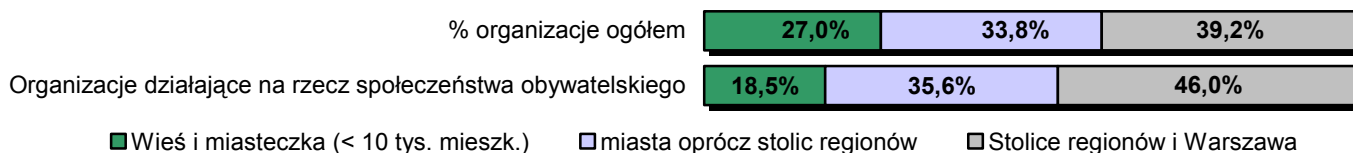
**Organizacje wspierające rozwój społeczeństwa obywatelskiego: formy prawne**



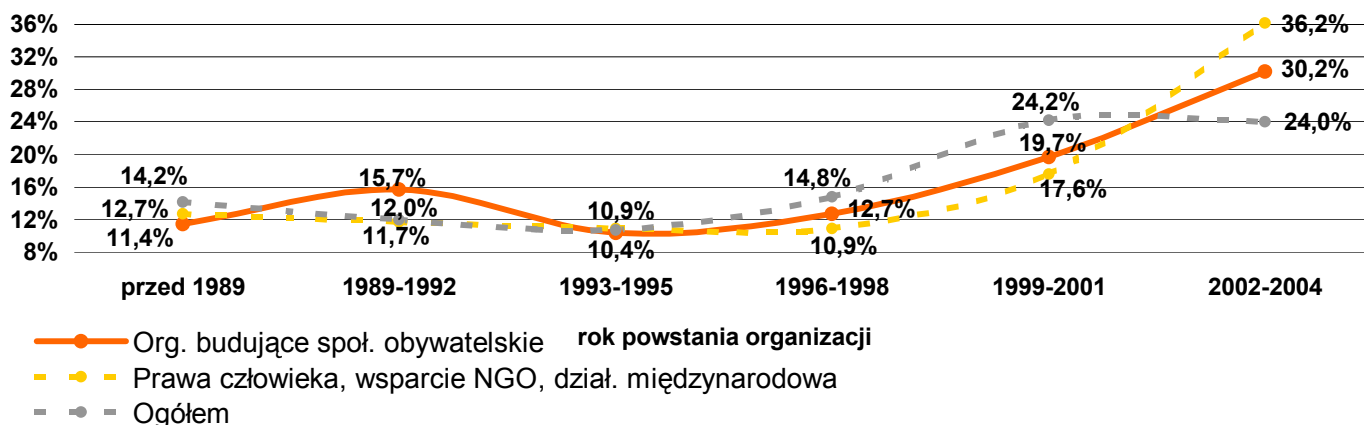
<sup>1</sup> Oczywiście nie znaczy to, że działania organizacji innego typu nie są ważne dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Jednak omawiane tu inicjatywy prowadzą działania bezpośrednio nastawione na rozwój jego instytucji lub promowanie jego wartości. Tworzą więc swojego rodzaju „infrastrukturę społeczeństwa obywatelskiego”. Nazwa, jaką im przypisaliśmy ma charakter umowny i nie powinna być traktowana jako wartościująca.

**3. LOKALIZACJA:** organizacje, których działania w bezpośredni sposób przyczyniają się do budowy społeczeństwa obywatelskiego zlokalizowane są przede wszystkim w dużych miastach. 46% z nich ma siedzibę w jednym z 16 miast wojewódzkich (w porównaniu do 39% w całym sektorze pozarządowym). 18,5% działa na terenach wiejskich oraz w miastach nie przekraczających 10 tysięcy mieszkańców (wśród wszystkich organizacji na wsi działa 27%). Mniej więcej co trzecia zlokalizowana jest w miastach o wielkości przekraczającej 10 tysięcy mieszkańców, lecz poza stolicami województw – podobnie jest w całym sektorze. Warto także zaznaczyć, że wśród organizacji uważających za swoje główne pole działań wsparcie dla organizacji pozarządowych ani jedna nie ma siedziby na terenach wiejskich. Jeśli zestawić te informacje z innymi dostępnymi danymi opisującymi poziom partycypacji społecznej Polaków, to łatwo dojść do wniosku, że organizacje służące edukacji politycznej, obywatelskiej, wsparciu instytucji i rozwojowi sektora pozarządowego działają przede wszystkim tam, gdzie w każdym z tych wymiarów sytuacja jest relatywnie lepsza. Wydaje się, że to właśnie jeden z podstawowych dylematów związanych z działalnością organizacji pozarządowych podejmujących wysiłki zmierzające do aktywizacji polskiego społeczeństwa: ponieważ same powstają jako przejaw aktywności, nie powstają tam, gdzie są najbardziej potrzebne.

**Lokalizacja org. deklarujących działania na rzecz społeczeństwa obywatelskiego**

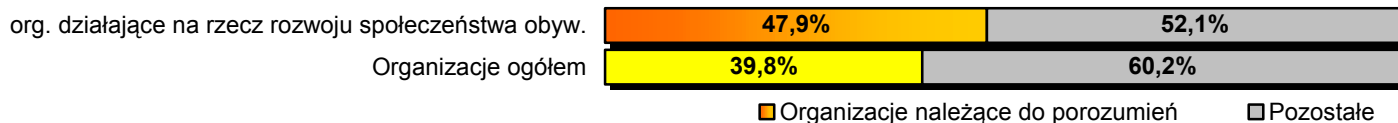


**4. WIEK ORGANIZACJI:** podobnie jak ma to miejsce w całym sektorze, połowa organizacji, których działania wzmacniają struktury lub wartości społeczeństwa obywatelskiego, ma nie więcej niż 5 lat, a mniej więcej 10% powstało jeszcze przed 1989 rokiem. Biorąc pod uwagę ideologiczny wydźwięk nazwy, jaką nadaliśmy tej grupie organizacji, tak duży udział wśród nich organizacji najstarszych może wydawać się nieco dziwny. Warto jednak pamiętać, że mowa tu nie tylko o organizacjach wyrosłych wprost z opozycji demokratycznej lub bezpośrednio identyfikujących się z hasłami budowania społeczeństwa obywatelskiego, ale także o tych, które działają w zupełnie innych sferach, ale których aktywność polega również na wspieraniu innych instytucji i organizacji. W tak rozumianym podsektorze organizacji wspierających społeczeństwo obywatelskie mieszczą się np. mające długą tradycję organizacje parasolowe i struktury sieciowe (jak choćby ZASP, TWP, LOP itp.). Jeśli wziąć to pod uwagę, taki rozkład wieku omawianej tu kategorii organizacji jest zrozumiały. Zwraca natomiast uwagę to, że - w porównaniu do reszty sektora - więcej jest wśród nich organizacji najmłodszych, powstałych najwcześniej w 2002 roku. Stanowią one ok. 30% wszystkich organizacji zajmujących się działaniami związanymi z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego (w całym sektorze, organizacji mających nie więcej niż 2 lata jest ok. 24%). Biorąc pod uwagę, że w innych przedziałach wiekowych struktura wieku tych organizacji nie różni się znacząco od struktury całego ruchu pozarządowego, dane te wydają się świadczyć o wzroście popularności działań służących budowie społeczeństwa obywatelskiego w ciągu ostatnich 2 lat. Szczególne znaczenie dla takiego obrazu sytuacji ma wyjątkowo duży udział najmłodszych organizacji w grupie tych prowadzących działania w sferze ochrony prawa, działań na rzecz praw człowieka i działalności politycznej. 1 na 3 organizacje zajmujące się tą dziedziną (36,2% - por. żółta przerywana linia na poniższym wykresie) ma nie więcej niż 2 lata.



**5. FEDERALIZACJA I REPREZENTACJA:** jak już napisano, aż 7,5% organizacji zajmujących się działaniami na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego stanowią związki stowarzyszeń. Można się więc spodziewać, że organizacje tego typu okażą się silniej sfederalizowane niż ma to miejsce w przypadku innych typów organizacji. Tak jest w istocie. Prawie 42% z nich należy do federacji lub sieci organizacji o charakterze ogólnopolskim, branżowym lub regionalnym (w porównaniu do niespełna 36% w całym sektorze pozarządowym), a aż 20% deklaruje przynależność do porozumień międzynarodowych (w całym sektorze należy do nich ok. 11% organizacji). 12,5% należy zarówno do zrzeszeń o charakterze ogólnopolskim lub regionalnym, jak i do federacji międzynarodowych. Biorąc pod uwagę obszar ich aktywności nie dziwi, że prawie połowa organizacji działających na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego (o 15 punktów procentowych więcej niż w przypadku wszystkich organizacji) twierdzi, iż zna organizacje reprezentujące interesy całego sektora pozarządowego w Polsce (można raczej wyrazić zdziwienie, że połowa takich organizacji nie zna). Zastanawia jednak, że pod względem wiedzy o organizacjach reprezentujących interesy sektora w poszczególnych regionach wcale nie wyróżniały się one na tle innych. 40% z nich potrafiło wskazać takie organizacje w swoim regionie – w całym sektorze prawie 37%.

**Federalizacja: organizacje należące do jakichkolwiek (polskich lub międzynarodowych) porozumień**



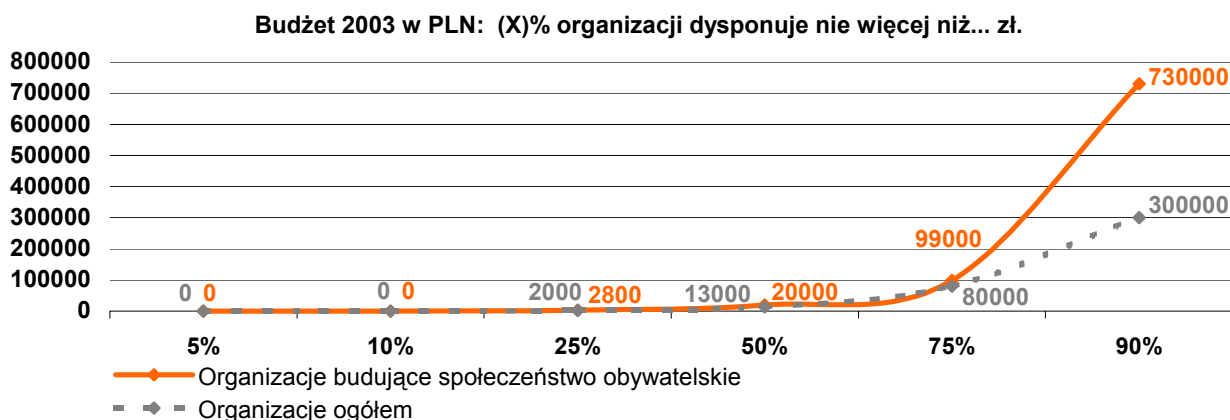
**6. WIELKOŚĆ, SKALA DZIAŁAŃ:** na tle innych, organizacje promujące rozwój struktur społeczeństwa obywatelskiego dysponują większą bazą członkowską, częściej zatrudniają płatnych pracowników i częściej współpracują z wolontariuszami. Ich działania częściej także mają charakter ponadlokalny. Przy tym wszystkim nie wyróżniają się one szczególnie pod względem potencjału finansowego, choć najzasobniejsze z nich mają znacznie więcej środków niż największe organizacje w pozostałych „branżach” sektora pozarządowego.

- W całym sektorze pozarządowym, 3 na 4 stowarzyszenia mają nie więcej niż 90 członków, a 90% - maksymalnie 400 członków. Organizacje działające na rzecz społeczeństwa obywatelskiego dysponują większą bazą członkowską : 3 na 4 skupiają do 140 członków, a 10% największych liczy ponad 1300 członków. W całym sektorze pozarządowym więcej niż 100 członków ma ok. 22% organizacji członkowskich, w porównaniu do 30% w grupie organizacji zajmujących się działaniami

wzmacniającymi społeczeństwo obywatelskie. Pod względem poziomu aktywności, członkowie organizacji tego typu nie wyróżniają ani pozytywnie, ani negatywnie. Jedyną znaczącą różnicę widać w mniejszej skrupulatności ich członków w płaceniu składek: w przeciętnej organizacji przyczyniającej się swoimi działaniami do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego ok. 57% członków regularnie uiszcza składki, podczas gdy wśród wszystkich organizacji czyni tak średnio 64% członków.

- Mając bardziej rozbudowaną bazę członkowską, organizacje działające na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego częściej dysponują także wsparciem wolontarystycznym. Z pomocy wolontariuszy korzysta prawie 60% organizacji tego typu (58,5%), podczas gdy w całym sektorze pozarządowym ich odsetek nie przekracza 45%. Szczególnie istotne znaczenie dla takiego właśnie obrazu sytuacji ma wyjątkowa popularność wolontariatu wśród organizacji działających na rzecz ochrony prawa, praw człowieka oraz działalności politycznej – z pracy wolontarystycznej korzystają 2 na 3 z nich (66%) – najczęściej wśród wszystkich typów organizacji. Mniej więcej co 3 organizacja prowadząca działania związane z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego (35%) współpracowała w 2004 roku z więcej niż 10 wolontariuszami – wśród wszystkich organizacji takich przypadków było niespełna 24%. 10% organizacji tego typu wspieranych przez największą liczbę wolontariuszy mogło w ciągu ostatniego roku liczyć na stałą pomoc co najmniej 40 osób, czyli o ok. 30 osób więcej niż w całym sektorze.
- Prawie 40% organizacji działających na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego zatrudnia płatnych pracowników - to o 7 punktów procentowych więcej niż wśród wszystkich organizacji. Jednak pod względem liczby zatrudnionych pracowników nie wyróżniają się one na tle innych organizacji dysponujących płatnym personelem.
- 3 na 4 osoby pobierające wynagrodzenie z tytułu pracy w przeciętnej organizacji wspierającej rozwój społeczeństwa obywatelskiego to kobiety. To znacznie więcej niż wśród ogółu organizacji, choć także w całym sektorze większość pracowników stanowią kobiety (przeciętnie 62%). W porównaniu do całego sektora, pracownicy organizacji tego typu wydają się także nieco lepiej wykształceni. Więcej jest też wśród nich ludzi młodych. W statystycznej organizacji wspierającej swoimi działaniami rozwój społeczeństwa obywatelskiego wyższe wykształcenie posiada 2 na 3 pracowników (67% – w całym sektorze 61%), a co trzeci ma mniej niż 30 lat (wśród wszystkich organizacji – co czwarty). Przy bliższym spojrzeniu widać, że zdecydowanie częściej wykształconymi pracownikami dysponują organizacje zajmujące się ochroną prawa, prawami człowieka oraz działalnością polityczną – przeciętnie 3 na 4 ich pracowników (77%) ukończyło wyższe studia.
- Choć organizacje prowadzące działania na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego dysponują – statystycznie rzecz biorąc – większą liczbą członków i wolontariuszy, to pod względem potencjału finansowego nie wyróżniają się szczególnie na tle całego sektora pozarządowego. Choć najzamożniejsze wśród nich dysponują większymi budżetami niż najbogatsze organizacje innych branż, to sytuacja większości z nich nie różni się znacząco od przeciętnej. Podobnie jak w wypadku całego sektora, roczne przychody 20% organizacji tego typu zamykają się w kwocie tysiąca złotych. Przychody przekraczające 100 tysięcy złotych ma niespełna 25% z nich, przy czym w całym sektorze takim budżetem dysponuje 21% organizacji – nie jest to znacząca różnica (poniżej statystycznej istotności). Bardziej majątne okazują się jedynie te wśród organizacji promujących społeczeństwo obywatelskie, które zajmują się wspieraniem innych instytucji i sektora pozarządowego. Nieco mniej jest również wśród nich takich, które praktycznie nie mają przychodów (14%, w stosunku do 21% w całym sektorze).
- Organizacje rozwijające struktury lub wartości społeczeństwa obywatelskiego relatywnie często wskazują, iż ich aktywność ma charakter ponadlokalny. 26% działa

na poziomie całego kraju lub na skalę międzynarodową, jednocześnie nie prowadząc aktywności na skalę lokalną (w całym sektorze zadeklarowało tak ok. 19% organizacji). Tylko 38% prowadzi działania wyłącznie na skalę lokalną - na poziomie najbliższego sąsiedztwa lub powiatu. W całym sektorze taki zasięg działań deklaruje prawie połowa organizacji (48,8%).



**7. ŹRÓDŁA PRZYCHODÓW:** Struktura przychodów organizacji promujących rozwój społeczeństwa obywatelskiego jest bardziej zróżnicowana niż ma to miejsce w przypadku wcześniej omawianych typów organizacji. Połowa z nich pozyskuje przychody z co najmniej 3 źródeł, w porównaniu do 2 źródeł wśród wszystkich organizacji pozarządowych. Prawdopodobnie, taki wynik związany jest po części z ich miejskim charakterem (organizacje zlokalizowane w miastach korzystają z większej liczby źródeł przychodów) po części zaś ze sposobem, w jaki wyodrębniono granice tej kategorii organizacji. Tworzą ją wszystkie organizacje, które uważają tego rodzaju aktywność za jedno z pól swojej działalności, nie zaś tylko te, które uważają ją za pole najważniejsze. Duże zróżnicowanie ich źródeł przychodów jest więc po części odzwierciedleniem większych różnic pomiędzy nimi samymi. Jednak mimo tych różnic można powiedzieć, że tworzą one specyficzne środowisko, i ta ich specyfika przejawia się także w tym, skąd czerpią środki finansowe. Choć podobnie jak inne organizacje najczęściej korzystają one ze składek członkowskich (64%), darowizn od osób fizycznych (45%), darowizn od instytucji i firm (40%), a także z dofinansowania z samorządu (42%), to warto zwrócić uwagę na to, że znaczenie środków pochodzących z samorządu w ich budżetach jest dużo mniejsze niż ma to miejsce w przypadku wszystkich organizacji pozarządowych (więcej na ten temat poniżej). Istotne różnice pojawiają się także w przypadku innych źródeł. 35% organizacji wspierających rozwój społeczeństwa obywatelskiego pozyskało w 2003 roku środki od instytucji rządowych i administracji publicznej szczebla centralnego – wśród ogółu organizacji takich przypadków było niespełna 20%. Co 4 organizacja tego typu (23%) zarejestrowała także przychody z odsetek bankowych, zysków z kapitału żelaznego i majątku oraz udziałów i akcji, w porównaniu do 15% wśród wszystkich organizacji. Mniej więcej 1 na 5 organizacji prowadzących działania na rzecz społeczeństwa obywatelskiego (20%) uzyskała wsparcie od innych krajowych organizacji pozarządowych – to dwukrotnie więcej niż w przypadku ogółu organizacji. Warto tu dodać, że dla organizacji, których działania mieszczą się w obszarze ochrony prawa, walki o prawa człowieka lub działalności politycznej odsetek ten był jeszcze wyższy, i sięgnął 30%. Zagraniczne organizacje wsparły działania ok. 12% organizacji prowadzących działania sprzyjające rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego (w całym sektorze – ok. 4%). Co 10 taka organizacja (ok. 10%) pozyskała w 2003 roku środki z zagranicznych programów publicznych i pomocowych – w całym sektorze udało się to 4% organizacji. Wreszcie, aż 12% uzyskało dotację z innego oddziału lub komórki tej samej organizacji (wśród ogółu organizacji tylko 3%), co potwierdza dane o silnym sfederalizowaniu organizacji tego typu.

Ważne uzupełnienie danych o częstotliwości wykorzystywania różnych źródeł przychodów są informacje dotyczące znaczenia tych przychodów w budżecie organizacji. W przeciętnej organizacji omawianego tu typu największy udział mają składki członkowskie, stanowiące średnio ok. 21% ogółu jej środków finansowych. Istotne znaczenie mają także dotacje z samorządu lokalnego, zapewniające średnio 13,5% budżetu. Wśród ogółu organizacji znaczenie dofinansowania z samorządu jest jednak jeszcze większe, i przekłada się na 22% ich środków. 20% wszystkich przychodów statystycznej organizacji wspierającej rozwój społeczeństwa obywatelskiego stanowią środki z darowizn: od osób fizycznych (10%) oraz od instytucji i firm (kolejne 10%). Istotnym źródłem środków finansowych okazują się także instytucje administracji publicznej szczebla centralnego, zapewniające przeciętnej organizacji tego typu ponad 9% budżetu. To kolejna różnica w stosunku do ogółu organizacji, wśród których przychody ze strony administracji centralnej oscylują wokół 6% dochodów.

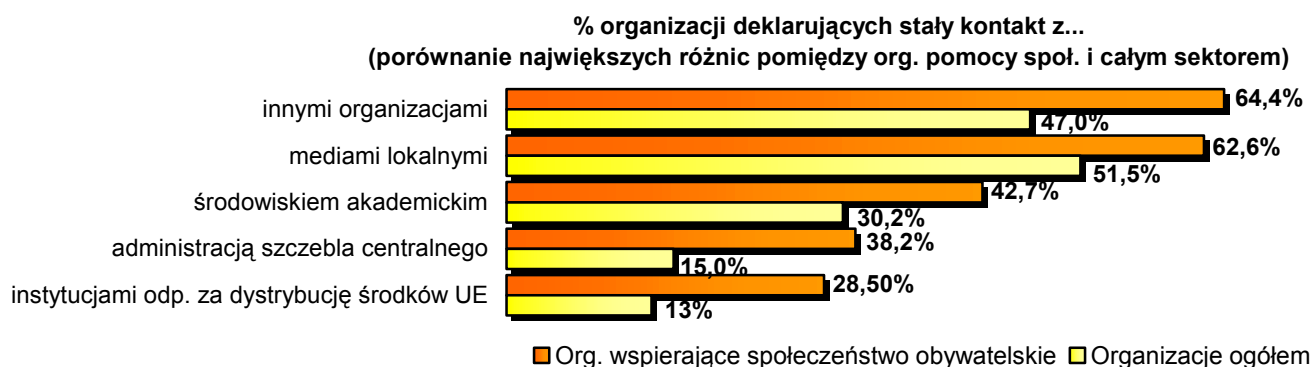
**Udział poszczególnych źródeł finansowania w budżecie przeciętnej organizacji w %**



**8. WSPÓŁPRACA:** organizacje prowadzące działania bezpośrednio związane z budowaniem społeczeństwa obywatelskiego wydają się bardziej otwarte na współpracę niż inne. Ich odpowiedzi wskazują, że przeciętna organizacja tego typu utrzymywała w ciągu 2004 roku kontakty z ok. 11 różnymi instytucjami. Wśród ogółu organizacji takich instytucji było średnio 9. Wybierając partnerów, z którymi utrzymują stałe kontakty, organizacje tego typu najczęściej wymieniały „lokalną społeczność”, w której działają (72% wskazań). 66% regularnie kontaktowało się z samorządem - podobny wynik zarejestrowano w całym sektorze pozarządowym. Mniej więcej tyle samo wskazań uzyskały „inne organizacje pozarządowe” – tu odpowiedzi organizacji działających na rzecz społeczeństwa obywatelskiego zdecydowanie różnią się od tych udzielanych przez inne organizacje, co nie dziwi, biorąc pod uwagę, czym się zajmują. Regularne kontakty z innymi organizacjami utrzymują 2 na 3 z nich, w porównaniu do ok. 47% w całym sektorze. Częstym (i częstszym niż w całym sektorze) partnerem organizacji tego typu są także media lokalne (63% w stosunku do 51% wśród ogółu organizacji), oraz instytucje użyteczności publicznej (60% - tu wyniki dla ogółu organizacji są zbliżone). Prawie połowa (47%) regularnie kontaktuje się ze środowiskiem biznesu (wśród wszystkich organizacji tych kontaktów jest znacznie mniej - 37%). Zdecydowanie częściej niż zwykle wśród ich stałych partnerów wymieniane są również: środowisko akademickie (42%, w porównaniu do 30% w całym sektorze),

samorząd regionalny (38% w stosunku do 30%) i Urzędy Wojewódzkie (33%, przy 23% wśród wszystkich respondentów). Aż 30% badanych reprezentujących organizacje działające na rzecz społeczeństwa obywatelskiego zadeklarowało regularny kontakt z instytucjami administracji na szczeblu centralnym, a także z instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję funduszy europejskich – to 2 razy więcej niż wśród ogółu organizacji.

Choć prawie 3 na 4 organizacje wspierające rozwój społeczeństwa obywatelskiego twierdzą, że utrzymują stały kontakt z lokalną społecznością, w której działają, to tylko 33% wymienia lokalną społeczność wśród najistotniejszych dla siebie partnerów. Podobnie, co 3 organizacja tego typu (biorąc pod uwagę ich profil należałoby chyba powiedzieć: tylko co trzecia) wymienia wśród najważniejszych partnerów inne organizacje pozarządowe – to i tak więcej niż wśród wszystkich organizacji, spośród których wymieniło je w ok. 20% przypadków. Zdecydowanie częściej, bo w ponad połowie przypadków (55%), za jednego z najważniejszych partnerów uważany jest samorząd lokalny. Mniej więcej 1 na 5 organizacji zajmujących się działaniami związanymi z budowaniem społeczeństwa obywatelskiego uważa także za ważnych partnerów instytucje użyteczności publicznej (22%, jednak wśród wszystkich organizacji wskazało więcej: 32%), samorząd regionalny (19%) oraz środowisko biznesu (18%). Na podstawie danych o strategicznych partnerach, a także tych, z którymi organizacje najczęściej się kontaktują można stwierdzić – przy czym konstatacja ta nie dotyczy jedynie grupy omawianych tu organizacji – że istotnym czynnikiem decydującym o tym, czy dane instytucje są uznawane za „ważnych partnerów” jest ich szeroko pojęty fundraisngowy potencjał. Poproszeni o wskazanie ważnych dla nas partnerów, wskazujemy nie tylko tych ważnych z punktu widzenia naszych celów, ale także tych ważnych z punktu widzenia naszego budżetu.



**9. UNIA EUROPEJSKA:** organizacje prowadzące działania wspierające struktury lub wartości społeczeństwa obywatelskiego zdecydowanie częściej niż inne zgłaszają chęć ubiegania się o środki funduszy unijnych dostępnych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Plany związane z pozyskaniem tych środków ma ok. 80% z nich, przy czym wśród organizacji zajmujących się wspieraniem III sektora takie deklaracje padają nawet częściej, bo w 85% przypadków. Ponad 55% już w momencie badania było zdecydowanych aplikować o fundusze unijne – to o 10 punktów procentowych więcej niż w całym sektorze. Prawie co 4 organizacja tego typu ma już za sobą – w ostatnich 4 latach – doświadczenia związane z ubieganiem się o dotacje z Unii Europejskiej. To znacznie więcej niż wśród ogółu organizacji (ok. 14%) ale i tak niewiele.

